

Sylwia Galij-Skarbińska\*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0003-1799-4243

## POWSTANIE I ROLA KOŚCIELNYCH KOMITETÓW POMOCY WIĘZIONYM, INTERNOWANYM, REPRESJONOWANYM I ICH RODZINOM W PIERWSZYCH MIESIĄCACH STANU WOJENNEGO

Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce rozpoczęto w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. Na rozkaz gen. Wojciecha Jaruzelskiego w całym kraju specjalnie przygotowane oddziały milicji zajęły siedziby struktur „Solidarności”, dokonując przy tym celowej dewastacji pomieszczeń i sprzętów<sup>1</sup>. Zablokowano sieć telefoniczną, wyłączono sygnał radiowy i telewizyjny. Na ulicę wyjechały czołgi. W tym czasie oddziały wojska i milicji zajęły strategiczne punkty i instytucje w miastach. Jednocześnie funkcjonariusze milicji i SB rozpoczęli akcję zatrzymywania działaczy „Solidarności”<sup>2</sup>.

„Dekret o stanie wojennym” z 12 grudnia 1981 r. (antydatowany) wprowadzony formalnie przez Radę Państwa tworzył prawo stanu wojennego w Polsce.

---

\* Sylwia Galij-Skarbińska – politolog, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jej zainteresowania badawcze dotyczą m. in.: bezpieczeństwa wewnętrznego w PRL i po roku 1990; funkcjonowania służb specjalnych w Polsce w okresie PRL i po roku 1990; transformacji cywilnych służb specjalnych w Polsce po roku 1989 oraz historii Polski XX wieku. Pracownik Centrum Badania Historii „Solidarności” i Oporu Społecznego w PRL na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Autorka m. in. monografii: *Uniwersytet wobec inwigilacji: postawy polityczne środowiska akademickiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1970–1980 w świetle akt Służby Bezpieczeństwa*, Toruń 2011, 2012; *The transformation of civil secret service in Poland in 1989–1990*, Toruń 2016; *Model zmiany cywilnych służb specjalnych w Polsce w latach 1989–1990: powstanie Urzędu Ochrony Państwa*, Toruń 2019.

<sup>1</sup> Więcej na temat stanu wojennego w Polsce: W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006; *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, wybór, wstęp i oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, T. Ruzikowski; *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983*, Warszawa 2013; W. Polak, *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)*, Toruń 2003, s. 350–351.

<sup>2</sup> Zob.: W. Polak, *Stan wojenny*, s. 197–200.

Nowa rzeczywistość w jakiej znaleźli się Polacy rankiem 13 grudnia 1981 r. wyglądała dramatycznie. Najwyższą władzą stanu wojennego była Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego. W poszczególnych województwach powołano komisarzy wojskowych, będących formalnie pełnomocnikami Komitetu Obrony Kraju. Zawieszono działalność wszelkich stowarzyszeń, organizacji, związków zawodowych. Zakazywano organizowania strajków, akcji protestacyjnych i zgromadzeń (co ważne, z wyjątkiem religijnych). Część zakładów pracy zmilitaryzowano<sup>3</sup> i oddano pod zarządek wojskowych komisarzy. Osobom uchylającym się od pracy w tych zakładach groziło od 3 lat więzienia do kary śmierci łącznie. Nie obowiązywał w nich osmiogodzinny dzień pracy<sup>4</sup>.

Na ulicach miast pojawiły się czołgi i bojowe wozy piechoty. Zawieszono zajęcia w szkołach i na wyższych uczelniach. Zabroniono działalności kulturalnej, zamknięto teatry, kina, filharmonie, itp. Na polecenie władz Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu wstrzymał nawet wszystkie rozgrywki pierwszej i drugiej ligi piłkarskiej, lig międzywojewódzkich i eliminacji strefowych we wszystkich dyscyplinach sportu. Zakazane zostało uprawianie turystyki oraz sportów żeglarskich i wioślarskich. Emitowano tylko pierwszy program telewizji i pierwszy program radia, z bardzo ograniczoną ilością audycji<sup>5</sup>. Zamknięto przejścia graniczne. Wydano zakaz wydawania, z wyjątkiem prasy reżimowej: „Trybuny Ludu”, „Żołnierza Wolności” oraz dzienników lokalnych. Wprowadzono zakaz przemieszczania się bez przepustki poza miejsce zamieszkania. Szczególnie uciążliwa była godzina milicyjna między 22.00 a 6.00. Po kilku dniach przepis ten złagodowano – bez przepustki można było się poruszać w obrębie województwa. Wprowadzono oficjalną cenzurę przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej oraz kontrolę rozmów telefonicznych<sup>6</sup>.

Społeczeństwo informowane było o prawie stanu wojennego w rozwieszanych na ulicach miast „Obwieszczeniu o wprowadzeniu stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa”.

<sup>3</sup> Militaryzacja objęła m. in. część administracji państwowej, kolej, PKS, transport samochodowy, porty, straż pożarną, pocztę, radio, telewizję, przedsiębiorstwa obrotu paliwami naftowymi, komunikację miejską, zakłady zbrojeniowe, kopalnie, elektrownie.

<sup>4</sup> Zob. tamże; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, *Wspieranie oporu społecznego przeciwko komunizmowi przez jezuitów w okresie stanu wojennego i w latach następnych – z perspektywy Torunia i Polski*, „Studia Bobolanum” 2015, nr 1, s. 115; *Ile ofiar stanu wojennego*, Wywiad z prof. Wojciechem Polakiem, Polonia Christiana, <http://www.pch24.pl/Mobile/Informacje/informacja/id/19809> [dostęp: 22.10.2015].

<sup>5</sup> W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, s. 197, J. Muszyńska, A. Osiak, D. Wojtera, *Obraz codzienności w prasie stanu wojennego: Gdańsk, Kraków, Warszawa*, Warszawa 2006, s. 201–204, 286.

<sup>6</sup> Zob.: W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, s. 197–200; *Ile ofiar stanu wojennego*, Wywiad z prof. Wojciechem Polakiem, Polonia Christiana, <http://www.pch24.pl/Mobile/Informacje/informacja/id/19809> [dostęp: 22.10.2015].

## Internowania

W nocy z dnia 12 na 13 grudnia 1981 r. funkcjonariusze MO i SB rozpoczęli także szeroko zakrojoną akcję internowania (czyli izolacji wybranych osób w specjalnie wydzielonych ośrodkach odosobnienia) działaczy opozycyjnych w całej Polsce<sup>7</sup>. Dekret Rady Państwa z 12 grudnia 1981 r., w art. 42, § 1 określał internowanie jako środek prewencyjny (szczegółowe kwestie związane z internowaniem regulowało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1981 roku oraz rozporządzenie ministra sprawiedliwości Stanisława Zawadzkiego z 13 grudnia 1981 r.):

*Obywatele polscy mający ukończone lat 17, w stosunku do których ze względu na dotychczasowe zatrzymanie zachodzi uzasadnione podejrzenie, że pozostawiając na wolności nie będą przestrzegać porządku prawnego albo prowadzić będą działalność zagrażającą interesom bezpieczeństwa lub obronności państwa, mogą być internowani na czas obowiązywania stanu wojennego w ośrodkach odosobnienia<sup>8</sup>.*

W ten sposób rozpoczęła się realizacja planu przygotowywanego już od jesieni 1980 r., który tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego zyskał pseudonim „Jodła”. Pierwsza wstępna lista osób przeznaczonych do zatrzymania została sporządzona 28 października 1980 r. Kilka dni później, 3 listopada gen. Bogusław Stachura, I zastępca ministra spraw wewnętrznych, wydał rozkaz opracowania planu internowania około trzynastu tysięcy osób. W rezultacie ich liczba zmieniła się aż do grudnia 1981 r.. Komendy wojewódzkie MO otrzymały ściśle tajne instrukcje dotyczące sposobu przeprowadzenia akcji<sup>9</sup>. Wskazywano w nich m. in., że ekipy dokonujące zatrzymań powinny być kompletnie uzbrojone – posiadać przede wszystkim broń palną, gaz, kajdanki, a nawet łomy. Wszystko po to by zatrzymanie mogło zostać przeprowadzone szybko, sprawnie i energicznie. Instruowano także, że „sposób wejścia do mieszkania winien być dobrany przez grupę operacyjną w zależności od wcześniejszych ustaleń, co do ewentualnej reakcji osób na hasło „milicja” i od sytuacji na miejscu. Można np. wystąpić w roli pracownika poczty”. W przypadku, odmowy otwarcia drzwi, ekipy realizacyjne

<sup>7</sup> Na temat internowań zob. *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych dotyczące obozów internowania (1982 rok)*, oprac. Sylwia Galij-Skarbińska, Wojciech Polak, Gdańsk – Toruń 2012, T. Dziechciowski, *Dziennik z internowania: Goleniów – Wierzychowo Pomorskie – Strzebielinek (1981–1982)*, wstęp i opracowanie M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011, G. Wołk, *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej 1981–1982*, Rzeszów 2009, S. Galij-Skarbińska, W. Polak, „Nigdy przed mocą nie ugnieśmy szyi”. *Obóz internowania w Potulicach 1981–1982*, Gdańsk–Bydgoszcz–Toruń 2015.

<sup>8</sup> Dz.U. 1981 nr 29 poz. 154, Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym.

<sup>9</sup> Zob.: W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, s. 69.

miały wdzierać się do mieszkań siłą, zaś każdy opór miał się kończyć obezwładnieniem, dopuszczano także możliwość użycia broni palnej<sup>10</sup>.

Miejsca internowania działaczy opozycyjnych określało zarządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 13 grudnia 1981 r. w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia. Lokowano je w najczęściej w zakładach karnych i aresztach śledczych, ale także w ośrodkach przystosowania społecznego, ośrodkach wypoczynkowych. Niezależnie od miejsca kontrolą internowanych i zabezpieczeniem miejsca pobytu zajmowali się funkcjonariusze Służby Więziennej. Rozporządzenie tworzyło 52 ośrodki internowania<sup>11</sup>.

Lista osób wobec których miało nastąpić internowanie obejmowała ludzi w różnym wieku, pochodzących z różnych warstw społecznych, przede wszystkim działaczy NSZZ Solidarność, a także innych grup opozycyjnych m. in. NZS, NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, Klubów Inteligencji Katolickiej, Konfederacji Polski Niepodległej, Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

Na liście znaleźli się również wybitni pisarze, naukowcy i artyści. Zatrzymanie tych ostatnich miało cel psychologiczny – wśród nich znalazły się bowiem prawdziwe autorytety. Ludzi tych chciano złamać i upokorzyć.

Pierwszej nocy internowano ponad 3 tysiące osób. Wśród nich znajdowała się większość członów Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, obradujących wówczas na terenie Stoczni Gdańskiej. Należy zaznaczyć, że z obawy przed oporem straży robotniczej nie internowano wszystkich jednocześnie, dokonując zatrzymań w hotelach i mieszkaniach<sup>12</sup>. Wśród internowanych znaleźli się m.in.: prof. Klemens Szaniawski – wybitny filozof, prezes Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych (internowany na jeden dzień); Marek Edelman, jeden z przywódców powstania w getcie warszawskim, wybitny lekarz, a od 1980 r. działacz Solidarności, w latach osiemdziesiątych związany z solidarnościowym podziemiem w Łodzi (wypuszczono go po paru dniach po interwencji zachodnich intelektualistów); prof. Władysław Bartoszewski – historyk, pisarz, publicysta (zwolniony 28 kwietnia 1982 r., dzięki wsparciu środowisk intelektualistów polskich i zagranicznych); Wiktor Woroszyński – pisarz, poeta (przebywał blisko rok w ośrodkach odosobnienia w Białogórze, Jaworzu i Darłównku). Wśród internowanych znaleźli się także: Jerzy Łojek – wybitny historyk; doradcy „Solidarności” – Bronisław Geremek, Tadeusz Mazowiecki; Karol Modzelewski – przez pewien czas rzecznik prasowy Krajowej Komisji Porozumiewawczej „Solidarności”; Jerzy

<sup>10</sup> *Kalendarium 13 grudnia 1981–4 czerwca 1989*, w: „Solidarność”. XX lat historii, red. M. Łątkowska, Warszawa 2000, s. 111.

<sup>11</sup> *Zarządzenie nr 50/81 CZZK ministra sprawiedliwości z dnia 13 grudnia 1981 r. w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia*, w: *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, s. 65–66.

<sup>12</sup> Tamże, s. 155. Wśród tych, którym wówczas udało się uniknąć zatrzymania znalazł się m. in. Zbigniew Bujak, Bogdan Lis i Władysław Frasyniuk.

Holzer – działacz katolicki i publicysta; Jan Strzelecki – socjolog i eseista; Julian Kornhauser – poeta, prozaik i krytyk literacki; filozofowie: Stefan Amsterdamski i Leszek Nowak; znakomity biolog i współpracownik Komitetu Obrony Robotników Władysław Kunicki-Goldfinger, ekonomista; Waldemar Kuczyński – zastępca redaktora naczelnego „Tygodnika Solidarność” Michał Komar – krytyk literacki i pisarz; Marian Kallas – historyk ustroju i prawa; Wacław Gajewski – wybitny biolog; Jerzy Markuszewski – reżyser filmowy; Adam Macedoński – artysta plastyk; Aleksander Małachowski – dziennikarz i publicysta; Halina Mikołajska – wybitna aktora teatralna, Andrzej Werner – krytyk literacki i filmowy; ekonomiści: Ryszard Bugaj i Stefan Kurowski<sup>13</sup>.

W celach czysto propagandowych internowano również prominentnych działaczy partyjnych z Edwardem Gierkiem – byłym I sekretarzem PZPR i Edwardem Babiuchem – byłym premierem i członkiem Biura Politycznego na czele. Zabieg ten miał pomóc zachować pozory sprawiedliwego postępowania wobec wszystkich, którzy stali po drugiej strony barykady<sup>14</sup>.

Internowano również niektórych członków PZPR zaangażowanych w struktury „poziome” PZPR (wśród nich znalazł się wymieniony wyżej prof. Marian Kallas). Pośród zatrzymanych znaleźli się także działacze Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej<sup>15</sup>. Niewielki procent ogółu internowanych stanowiły osoby z marginesu społecznego, parające się drobną przestępczością, głównie nielegalnym handlem obcą walutą. Jak wynika ze wspomnień internowanych, pierwsze zatrzymania miały miejsce około godziny 22. Internowanych zatrzymywano zazwyczaj w domach, jednak zatrzymań dokonywano również na ulicy. Tak stało się w przypadku Adama Michnika, brutalnie zatrzymanego i pobitego na ulicy w Warszawie przez funkcjonariuszy w cywilu.

W trakcie zatrzymań nierzadko dochodziło do dramatycznych scen, np. wtedy kiedy rozdzielano rodziców z dziećmi, zdarzały się pobicia. Funkcjonariusze nie informowali o rzeczywistych powodach zatrzymania, nie informowano również rodziny o dalszym losie zabranych. Podsycono niepokój czyniąc aluzje o wywózce w głąb Związku Radzieckiego. Nawet wspomnienia po latach ukazują dramatyczny wymiar ówczesnych wydarzeń:

<sup>13</sup> *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych*, s. 15.

<sup>14</sup> Można także przypuszczać, że internowanie działaczy partyjnych było przejawem wewnętrznych porachunków partyjnej elity władzy. Jak wskazuje Maciej Maciejowski, część zarzutów o nadużycia władzy, przyjmowanie korzyści majątkowych oraz wyludzanie mienia – które posłużyły jako powód internowania – znalazła swoje uzasadnienie w postępowaniach prowadzonych przez organa kontroli państwowej. Zob.: M. Maciejowski, *Partyjni dygnitarze w odosobnieniu*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/partyjni-dygnitarze-w-odosobnieniu,2121.pdf> [dostęp: 7.12.2019]

<sup>15</sup> *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych*, s. 15.



*Wtedy z ich strony ktoś podjął decyzję, żeby wylamać mi łomem drzwi. Podczas tego zajęcia zdążyłem się ubrać. Kiedy faktycznie wylamali drzwi do środka, najpierw wpadł młody funkcjonariusz. Ja wycofałem się od kuchni, a on podbiegł do mnie z nożem. Nie wiem skąd miał ten nóż. Przystawił mi go w okolice piersi i wyraził się cytując „teraz zobaczysz białe niedźwiedzie na Syberii”. Przestraszyłem się. Dałem spokój. Do mieszkania wpadło kilku innych jeszcze mężczyzn. Zakuli mnie w kajdanki, wyprowadzili na ul. Warmińskiego, gdzie stały dwie warszawskie i dwa samochody osobowe [...]”<sup>16</sup>.*

Akcje przebiegały w bardzo dużym pośpiechu, towarzyszyły im przeszukania. Niekiedy nie pozwalano się ubrać ciepło ani zabrać rzeczy osobistych, sugerując, że osoba jest zabierana do wyjaśnienia i wkrótce powróci. Było to bardzo okrutne kłamstwo, ze względu na panujący wówczas mróz. Jeden z internowanych wspominał po latach:

*Już 13 grudnia 1981 roku po godz. 24 do drzwi mieszkania zaczęli pukać funkcjonariusze. Było ich czterech – dwóch w mundurze, dwóch w cywilu. Nie znałem ich wówczas. Początkowo nie chciałem otworzyć, ale kiedy zobaczyłem, że zamierzają wylamać drzwi łomami, odpuściłem i otworzyłem je. Oni zatrzymali mnie tak jak stałem: w piżamie i laczkach. Nie pozwolili mi się ubrać. Opierałem się zatrzymaniu. Wtedy wynieśli mnie z mieszkania [wprost] do stojącego na ulicy samochodu. Porwali mi piżamę, na skutek szamotaniny [...]”<sup>17</sup>.*

W trakcie transportu najpierw do komendy milicji, a potem do ośrodków odosobnienia internowani nie byli informowani o tym gdzie się udają. Wielu z nich towarzyszyła tragiczna myśl o możliwości (ze względu na okoliczności, mróz, śnieg, noc) rychłego końca lub wygnania. Nie określono także czasu internowania, w myśl enigmatycznego zapisu, że ustaje ono z dniem zniesienia stanu wojennego. Internowani zostali osadzeni w wydzielonych ośrodkach, zazwyczaj w więzieniach. Należy zaznaczyć, że nie został sformułowany formalny regulamin pobytu internowanych w ośrodkach odosobnienia, zaś w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości z 13 grudnia 1981 r. znalazło się następujące stwierdzenie:

*Do czasu wydania rozporządzenia w sprawie regulaminu pobytu internowanych w ośrodkach odosobnienia stosuje się odpowiednio przepisy tymczasowego regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania.*

Tak też byli traktowani wszyscy zatrzymani. Nieuregulowanie przepisów, a także jasno określonego statusu internowanego, był przyczyną masowych protestów internowanych (najczęściej przybierających formę głodówki) do jakich

<sup>16</sup> *Wspomnienia Ireneusza Jurałowicza*, zob. S. Galij-Skarbińska, W. Polak, „Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi”, s. 37.

<sup>17</sup> *Wspomnienia Bogdana Smei*, zob. tamże, s. 43.

dochodziło w ośrodkach odosobnienia w pierwszych tygodniach stanu wojennego. Dnia 20 grudnia 1981 r. minister wprowadził odrębny regulamin ośrodków internowania, ale nie dawał on internowanym większych uprawnień od tych, które mieli więźniowie i osoby tymczasowo aresztowane.

W okresie stanu wojennego wydano 10 132 decyzji o internowaniu w stosunku do 9736 osób (niektóre z nich internowane były dwu, trzykrotnie), jednorazowa liczba internowanych nie przekroczyła 5300 osób<sup>18</sup>. Wśród internowanych było 8728 mężczyzn i 1008 kobiet. W sumie do 14 grudnia 1981 r., do godziny 22.00, internowano 3392 osoby z 4318 przewidzianych do internowania. Do 26 lutego 1982 r. internowano 6647 osób, z których w obozach internowania przebywało tego dnia 4095 osób. Internowania trwały przez prawie cały 1982 r., w pewnych okresach (na przykład na początku maja) ze zwiększonym nasileniem<sup>19</sup>.

Ośrodki dla internowanych różniły się stopniem panującego w nich rygoru. O reżimie decydował w zasadzie komendant i funkcjonariusze SB. Najcięższe warunki panowały w ośrodkach wyodrębnionych w zakładach karnych lub aresztach śledczych: brutalni strażnicy więzienni, uszkodzone sanitariaty, brudne i zimne cele, złe wyżywienie. Wśród tych o zaostrożonym stopniu rygoru należy wymienić te wyodrębnione w aresztach śledczych: Warszawa-Białołęka, Kielce, Katowice, Bytom, Strzelce Opolskie, Piotrków Trybunalski, Opole, Suwałki; w Zakładach Karnych: Iława, Kwidzyn, Załęże, Zabrze-Zaborze, Włodawa, Wierchowo, Uherce, Sieradz, Bydgoszcz – Fordon, Racibórz, Potulice, Ostrów Wlkp., Włocławek-Mielęcín, Nowy Łupków, Lubliniec, Lublin, Łowicz, Łęczycza, Krasnystaw, Kamienna Góra, Jastrzębie Szeroka, Hrubieszów, Grodków, Goleniów, Głogów, Strzelce Opolskie, Kielce, Wronki, Gębarzewo, Nysa, Cieszyn, Nowy Wiśnicz<sup>20</sup>. Relatywnie nieco lepsze warunki panowały w ośrodkach utworzonych w ośrodkach szkoleniowych, przystosowania społecznego i wypoczynkowych.

Ostatni internowani zostali zwolnieni z obozów internowania dzień przed wigilią, 23 grudnia 1982 r. Do tego czasu przewinęło się przez nie 8728 mężczyzn i 1008 kobiet. Jednak nie wszyscy zostali zwolnieni do domów. Niektórym władze zmieniły internowanie na tymczasowe aresztowanie i pozostawiły ich w więzieniach do czasu procesu. Nie była to mała liczba. Taki zabieg zastosowano wobec 424 osób. Wymienioną grupę oskarżono o „próbę obalenia ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Ostatecznie śledztwo zostało umorzone na mocy amnestii z 21 lipca 1984 r.<sup>21</sup>

<sup>18</sup> W. Polak, *Internowania w nocy z 12 na 13 grudnia 1981*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 11–12, s. 97.

<sup>19</sup> G. Wołek, *Internowanie działaczy opozycji w stanie wojennym*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 11–12, s. 90.

<sup>20</sup> Zob.: *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych*.

<sup>21</sup> G. Wołek, *Internowanie działaczy opozycji w stanie wojennym*, s. 80.

W przeciwieństwie do internowanych problem uwięzionych z przyczyn politycznych trwał po zawieszeniu stanu wojennego, a także po jego zniesieniu 22 lipca 1983 r.

Od momentu wprowadzenia stanu wojennego dochodziło także do aresztowań. Andrzej Paczkowski podaje iż do 22 grudnia 1981 r. aresztowano 491 osób, zaś do połowy października 1982 r. za czyny polityczne aresztowano 11, 1 tys. osób, a skazano około 5,1 tys. (przy czym w sądach wojskowych 1396, powszechnych 3739)<sup>22</sup>. Do 31 grudnia wszczęto 10774 śledztwa w trybie doraźnym przeciwko 13634 osobom, spośród których aresztowano 13.208. Za „przestępstwa popełnione z powodów politycznych” sądy skazały 1685 osób, w tym 395 w trybie doraźnym, a 376 za wykroczenia. Najwięcej wyroków – 541 – opiewało na kary do 3 lat więzienia, 118 na 3 lata, 49 na 3–5 lat, 5 na 5 lat, 5–8 lat 8 osób<sup>23</sup>. Wykonanie kary zawieszono w stosunku do 293 skazanych, 6 osób otrzymało wyrok ograniczenia wolności, a 15 karę grzywny<sup>24</sup>.

Dnia 1 stycznia do 22 lipca 1983 r., a więc w okresie „zawieszenia stanu wojennego” wszczęto 1506 śledztw w trybie doraźnym przeciw 1438 osobom. Tymczasowo aresztowano wszystkich podejrzanych<sup>25</sup>. Dnia 22 lipca Sejm ogłosił amnestię. Nie uwolniono jednak przywódców „Solidarności”, których objęła dopiero amnestia w lipcu 1984 r.

Dotkliwą represją, przeprowadzoną w kolejnych miesiącach stanu wojennego było działanie kolegiów do spraw wykroczeń. Wojciech Polak pisze: *kolegia wydawały wyroki aresztu (do 3 miesięcy) lub grzywny bez większych oporów, nawet przy minimalnych lub wręcz żadnych dowodach winy. Do zatrzymanych często nie dopuszczano obrońców*<sup>26</sup>. Jak podaje Andrzej Friszke – do 1 listopada 1982 r. ukarały one w trybie przyspieszonym ponad 176 tys. osób, większość blisko 80 procent za naruszenie godziny milicyjnej, dalszych 11 procent ukarano za brak dowodu osobistego. Od maja do listopada 1982 r. za udział w demonstracjach ulicznych kolegia skazały ponad 6 tys. osób<sup>27</sup>.

Dotkliwe były również represje w zakładach pracy – zwolnienia, dyskryminację w dostępie do stanowisk. Wpływało to negatywnie na sytuację materialną działaczy „Solidarności” i ich rodzin z dnia na dzień pozbawionych środków do życia, względnie uprawnień do świadczeń socjalnych itp.

<sup>22</sup> A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska*, s. 98.

<sup>23</sup> A. Friszke, *Represyjność stanu wojennego*, [http://www.fundacjakos.pl/projekty/ostat\\_ofiary/broszura.pdf](http://www.fundacjakos.pl/projekty/ostat_ofiary/broszura.pdf), [dostęp: 15.10.2015].

<sup>24</sup> *Stan wojenny w dokumentach PRL*, s. 376.

<sup>25</sup> Tamże, s. 377.

<sup>26</sup> W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006, s. 388.

<sup>27</sup> A. Friszke, *Represyjność stanu wojennego*.



## Kościół wobec stanu wojennego

W 1981 r. Kościół Katolicki w Polsce liczył 20676 kapłanów, diecezjalnych i zakonnych, pracujących w 27 archidiecezjach i diecezjach, w ponad 9 tysiącach parafii, w blisko 15 tysiącach kościołów i kaplic, w 39 zgromadzeniach zakonnych męskich. Episkopat liczył 89 biskupów<sup>28</sup>. I to właśnie ten Kościół w totalitarnym systemie zdominowanym przez komunistów zawsze pozostawał enklawą wolności, która w trudnych momentach bywała schronieniem dla prześladowanych, represjonowanych przez reżim. Pomoc przybierała formę nie tylko materialną, ale także i duchową wyzwalając chęć dalszego trwania w prowadzonej działalności opozycyjnej. Nieocenioną rolę w tym procesie spełniali księża prowadząc posługę duszpasterską, charytatywną zarówno w środowiskach inteligenckich, jak i w robotniczych.

Licząc się z ostrą reakcją społeczeństwa na wojskowy zamach stanu, 13 grudnia wieczorem z apelem o powstrzymanie się od rozlewu krwi wystąpił prymas Józef Glemp<sup>29</sup>:

*Możemy się oburzać, krzyczeć na niesprawiedliwość takiego stanu, protestować przeciw naruszaniu praw obywatelskich [...] jednak może to nie przynieść rezultatu, bo władza w stanie wojennym nie jest [...] władzą dialogu. Pozostaje wszakże sprawa najważniejsza: ratowanie życia i obrona przed rozlewem krwi [...] Będę prosił, nawet gdybym miał boso iść i na kolanach błagać: nie podejmujcie walki Polak przeciw Polakowi [...] Każda głowa i każda para rąk bezcenne będą dla odbudowania tej Polski, jaka będzie i jaka być musi po zakończeniu stanu wojennego<sup>30</sup>.*

18 grudnia<sup>31</sup> z apelem o powstrzymanie gwałtu zwrócił się do gen. Jaruzelskiego Ojciec Święty Jan Paweł II, pisząc: *W ciągu ostatnich dwóch stuleci Naród Polski doznał wielu krzywd, rozlano też wiele polskiej krwi, dążąc do rozciągnięcia władzy nad naszą Ojczyzną. W tej perspektywie nie można dalej rozlewać polskiej<sup>32</sup>.*

<sup>28</sup> Zob.: P. Raina, *Kościół w Polsce 1981–1984*, Londyn 1985.

<sup>29</sup> Józef Glemp (1929–2013), prymas Polski w latach 1981–2009, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w latach 1981–2004, kardynał prezbiter od 1983, od 2006 arcybiskup senior archidiecezji warszawskiej, zob. Józef Glemp, <https://prymaspolski.pl/prymasi/jozef-glemp/> [dostęp: 26.11.2019].

<sup>30</sup> Cyt. za: H. Głębocki, *Wojna z narodem*, w: W. Polak, S. Galij-Skarbińska, H. Głębocki, J. Kłosiński „Solidarność”. *Od komunizmu do Unii Europejskiej*, Warszawa 2015, s. 107.

<sup>31</sup> Do najtragiczniejszych zająć doszło 16 grudnia 1981 r. w kopalni „Wujek”. Od strzałów plutonu specjalnego ZOMO zginęło tam 9 górników, a 22 trafiło do szpitali z ranami postrzałowymi. Do dnia dzisiejszego nie udało się skazać osób odpowiedzialnych za tę masakrę. Pomimo tej tragedii trwały strajki (pod ziemią) w innych kopalniach węgla, najdłużej – do 28 grudnia 1981 r. w kopalni „Piast” w Tychach.

<sup>32</sup> Cyt. za: H. Głębocki, *Wojna z narodem*, s. 107.

W sytuacji gorączki jaka zapanowała po wprowadzeniu stanu wojennego, rola Kościoła wzrosła. Kościół katolicki stał się w swoistym azyłem, miejscem gdzie zaczęto szukać pomocy i gdzie można było czuć się bezpiecznie.

Niewątpliwie złożyły się na to ogrom pracy, ale także i odwaga działających w krytycznych miesiącach stanu wojennego księży, którzy niejednokrotnie sami byli inwigilowani, represjonowani przez władze. Działania duchowieństwa przebiegały wielotorowo:

- kościoły umożliwiały dalszą podziemną aktywność działaczom „Solidarności” poprzez m. in. dostęp do nielegalnych wydawnictw, umożliwienie nawiązania kontaktów konspiracyjnych, organizowane spotkania, wykłady, prelekcje, dyskusje poświęcone nie tylko sprawom duchowym i religijnym, ale także kwestiom społecznym, politycznym, historycznym, ekonomicznym;
- organizowano Duszpasterstwa Ludzi Pracy, które stawały się platformą spotkań różnych środowisk opozycyjnych;
- księża w krytycznych chwilach trwali w swej religijnej posłudze odprawiając msze święte, udzielając sakramentów, niosąc pomoc duchową i pocieszenie, także w aresztach, zakładach karnych, ośrodkach odosobnienia dla internowanych;
- odprawiano Msze za Ojczyznę, a także uroczyste msze święte w rocznicę i święta narodowe, w których uczestniczyły rzesze wiernych;
- organizowano zbiórki m. in. pieniędzy, żywności dla internowanych, represjonowanych i ich rodzin.

### „Komitet na Pivnej”

Stan wojenny sprawił, iż od 13 grudnia rozpoczęły się tworzyć przy kościołach pierwsze nieformalne struktury, które stawiały sobie za cel pomoc ofiarom stanu wojennego. Ważnymi ośrodkami tego typu działalności stały się warszawskie kościoły – akademicki św. Anny (na Krakowskim Przedmieściu) i św. Marcina (na ul. Pivnej) ze znajdującym się przy nim klasztorem sióstr franciszkanek. Warszawa i województwo stołeczne należały do archidiecezji warszawskiej. Na jej czele w latach stanu wojennego stali prymas Polski, metropolita gnieźnieński i warszawski abp Józef Glemp (od lutego 1983 roku kardynał), a także biskupi pomocniczy: Bronisław Dąbrowski<sup>33</sup>

<sup>33</sup> Bronisław Dąbrowski (1917–1997), biskup rzymskokatolicki, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski (1969–1993), biskup pomocniczy warszawski (1962–1993). Należał do najbliższych współpracowników kard. Wyszyńskiego i kard. Glempa. Inicjował pomoc internowanym i ich rodzinom. Interweniował w sprawie regulaminu obozów internowania, protestował przeciwko wymuszaniu na internowanych podpisania tzw. deklaracji lojalności, zobowiązującej do zaprzestania działalności opozycyjnej. Dzięki działaniom biskupa ok. 600 osób zostało zwolnionych z internowania jeszcze w grudniu 1981, zob. *Bronisław Dąbrowski*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw\\_D%C4%85browski\\_\(biskup\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw_D%C4%85browski_(biskup)),

(od czerwca 1982 roku arcybiskup), Jerzy Modzelewski<sup>34</sup>, Władysław Miziołek<sup>35</sup>, Zbigniew Kraszewski<sup>36</sup>, Waclaw Majewski<sup>37</sup>. W lutym 1982 r. nominację na biskupa pomocniczego otrzymał Kazimierz Romaniuk<sup>38</sup>. W tak zmienionym składzie grono biskupów archidiecezji warszawsko-gnieźnieńskiej pozostawało co najmniej do końca 1983 r., w którym zniesiono stan wojenny<sup>39</sup>.

Już 17 grudnia 1981 r. Prymas Polski Józef Glemp wydał dekret powołujący do życia Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom (zwany później w skrócie Prymasowskim Komitetem Pomocy Internowanym lub Komitetem na Piwnej). Na czele komitetu stanął biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej Władysław Miziołek, a sekretarzem został ks. Józef Maj<sup>40</sup> z kościoła akademickiego pw. św. Anny. Zastępcą przewodniczącego był ks. Bronisław Dembowski<sup>41</sup>, rektor kościoła pw. św. Marcina przy ul. Piwnej.

[dostęp: 27.11.2019]; *abp Bronisław Dąbrowski (1917–1997)*, <https://dzieje.pl/postacie/bronislaw-dabrowski> [dostęp: 27.11.2019].

<sup>34</sup> Jerzy Modzelewski (1905–1986), biskup pomocniczy warszawski w latach 1959–1986. Sakrę biskupią przyjął 8 lutego 1959. Był wikariuszem generalnym archidiecezji warszawskiej. Przewodniczył Radzie Prymasowskiej Budowy Kościołów Warszawy, zob. *Jerzy Modzelewski*, <https://adonai.pl/sakramenty/kaplanstwo/?id=104>, [dostęp: 27.11.2019].

<sup>35</sup> Władysław Miziołek (1914–2000), biskup rzymskokatolicki, ekumenista, biskup pomocniczy warszawski w latach 1969–1992, zob. *Władysław Miziołek*, <https://adonai.pl/swieci/?id=298> [dostęp: 27.11.2019].

<sup>36</sup> Zbigniew Józef Kraszewski (1922–2004), biskup pomocniczy warszawski w latach 1970–1992. 5 listopada 1970 został mianowany biskupem pomocniczym archidiecezji warszawskiej ze stolicą tytularną Horreomargum. 8 grudnia 1970 przyjął sakrę biskupią z rąk kardynała Stefana Wyszyńskiego. W latach 1970–1992 sprawował funkcję wikariusza generalnego archidiecezji warszawskiej, zob. *Jego Eksceleńcja Biskup Zbigniew Józef Kraszewski*, <https://diecezja.waw.pl/4>, [dostęp: 28.11.2019].

<sup>37</sup> Waclaw Majewski (1891–1983), polski biskup rzymskokatolicki, biskup pomocniczy warszawski w latach 1946–1983, zob. *WŚ, 20. rocznica śmierci bp. Waclawa Majewskiego*, <https://www.niedziela.pl/artukul/11279/nd/20-rocznica-smierci-bp-Waclawa> [dostęp: 25.11.2019].

<sup>38</sup> Kazimierz Romaniuk (ur. 1927), biskup rzymskokatolicki, profesor nauk biblijnych, rektor Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego i Akademickiego Studium Teologii Katolickiej w Warszawie w latach 1971–1982, biskup pomocniczy warszawski w latach 1982–1992, biskup diecezjalny warszawsko-praski w latach 1992–2004, od 2004 biskup senior diecezji warszawsko-praskiej, *Jego Eksceleńcja Biskup Kazimierz Romaniuk Biskup Senior*, <https://diecezja.waw.pl/2>, [dostęp: 25.11.2019].

<sup>39</sup> T. Ruzikowski, *Stan wojenny*, s. 355.

<sup>40</sup> Józef Roman Maj (ur. 1942) – ksiądz katolicki (prałat) i działacz społeczny. Od 1975 był duszpasterzem akademickim w Warszawie, zob. *Józef Maj*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef\\_Maj](https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_Maj) [dostęp: 25.11.2019].

<sup>41</sup> Bronisław Dembowski (ur. 1927), biskup, profesor Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie. W latach 1956–1992 pełnił funkcję rektora kościoła św. Marcina w Warszawie. W latach 1981–1982 kapelan internowanych w Ośrodku Odosobnienia w Warszawie-Białolące. Wspierał działalność podziemnej „Solidarności”. W latach 1983–1989 członek Komisji Zaufania Społecznego nadzorującej finansy Regionalnego Komitetu Wykonawczy NSZZ Solidarność Mazowsze. W latach 1988–1989 uczestnik rozmów w Magdalence. Był – z ramienia Kościoła – obserwatorem obrad Okrągłego Stołu, zob. *Bronisław Dembowski*,

Członkiem gremium stał się też redemptorysta ks. Tadeusz Sitko. Trzeba podkreślić, że z formalnego punktu widzenia, ze względów bezpieczeństwa członkami komitetu byli tylko księża. Mogli oni dobierać sobie do współpracy, wedle uznania, ludzi świeckich. Ich rola była nie do przecenienia<sup>42</sup>. Stanowili wszakże większość współpracowników komitetu. Jego głównym świeckim organizatorem był Władysław Rodowicz, członek Klubu Inteligencji Katolickiej (KIK)<sup>43</sup>. Jak wspominał po latach w pracę komitetu zaangażowali się przedstawiciele przeważnie środowisk inteligentnych: artyści, lekarze, adwokaci, naukowcy oraz inni, także działacze KIK. W latach 1981–1982 pracowało co najmniej 210 osób<sup>44</sup>.

Rodowicz opisując założenie Komitetu mówił:

*Początków istnienia i działalności Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom szukać należy w spontanicznej akcji podjętej już 13 grudnia 1981 roku., w parę godzin po ogłoszeniu stanu wojennego, przez rodziny, przyjaciół i kolegów osób internowanych w nocy, przez ocalałych przed internowaniem działaczy NSZZ „Solidarność”, członków stowarzyszeń twórczych itp.*<sup>45</sup>

Celem Komitetu było przede wszystkim udzielanie pomocy osobom pozbawionym wolności z przyczyn politycznych i społecznych oraz ich rodzinom, w tym: udzielanie pomocy duszpasterskiej, lekarskiej prawnej, moralnej, informacyjnej; pomoc zwalnianym z więzień i z zakładów pracy – w tym procesie szczególną rolę odgrywali specjaliści łącznicy dekanalnymi i parafialnymi; pomoc osobom pozbawionym pracy z przyczyn politycznych lub światopoglądowych; ewidencja osób pozbawionych wolności oraz represjonowanych w inny sposób w ścisłej współpracy z diecezjalnymi komitetami pomocy; informowanie władz kościelnych na temat prac bieżących komitetu oraz o sytuacji i uprawnieniach aresztowanych lub uwięzionych dla ich rodzin.

W toku działań prac, Komitet został podzielony na sekcje: informacji, pomocy prawnej, pomocy materialnej uwięzionym, pomocy materialnej rodzinom, pomocy duszpasterskiej, administracji ogólnej. Od połowy stycznia zaistniała

---

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw\\_Dembowski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw_Dembowski) (dostęp: 25 XI 2019 r.); T. Szostek, *Bronisław Dembowski*, [http://www.encysol.pl/wiki/Bronis%C5%82aw\\_Dembowski](http://www.encysol.pl/wiki/Bronis%C5%82aw_Dembowski) [dostęp: 25.11.2019].

<sup>42</sup> T. Ruzikowski, *Stan wojenny*, s. 364.

<sup>43</sup> Władysław Rodowicz (1916–2013), publicysta, działacz katolicki, dyrektor i wykładowca Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, współtwórca i świecki przewodniczący Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom, zob. *Władysław Rodowicz*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw\\_Rodowicz](https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Rodowicz), [dostęp: 13.11.2019].

<sup>44</sup> W. Rodowicz, *Komitet na Pivnej: fakty, dokumenty, wspomnienia*, Warszawa, 1994, s. 27.

<sup>45</sup> Tamże.

jeszcze sekcja łączności z parafiami, a w lipcu 1982 r. powołano do życia sekcję ds. skazanych<sup>46</sup>.

Lista współpracowników Komitetu zawierała ponad 500 osób, poza stolicą około 300 – wśród nich byli przedstawiciele środowisk inteligencji, artyści, twórcy, członkowie rodzin internowanych, działacze Klubu Inteligencji Katolickiej. W ciągu kolejnych miesięcy 1982 r. przy kościołach warszawskich powstało w sumie 12 sekcji Komitetu<sup>47</sup>.

Komitet niósł bezpośrednią pomoc represjonowanym, zarówno wierzącym jak i niewierzącym. Organizowano kolonie dla dzieci z rodzin internowanych, udzielono wsparcia osobom zwolnionym z pracy z pobudek politycznych, udzielano jednorazowych pożyczek (później w zdecydowanej większości umorzonych) przeznaczonych na tworzenie samodzielnych warsztatów pracy, pośredniczono przy rozdawnictwie darów napływających zza granicy dla represjonowanych, wysłano transporty samochodowe z pomocą rzeczową dla uwięzionych i ich rodzin, pokryto grzywny za udział w demonstracjach.

## Komitety pomocy w kraju

Struktury Komitetu działały we wszystkich diecezjach, poza diecezjami drohiczyńską, lubaczowską i łomżyńską, *gdzie ich funkcjonowanie uznano za zbędne*<sup>48</sup>. Anna Teresa Szymańska, aktywna członkini Komitetu Prymasowskiego wspominała po latach:

*[...] w lutym 1984 roku działały w Polsce 73 kościelne punkty pomocy, od dużych, liczących i stosunkowo zamożnych komitetów archidiecezjalnych czy diecezjalnych – do ubożuchnych, kilkuosobowych punktów pomocy przy parafiach i klasztorach. I właśnie tam, o kilka kroków od obozów internowania czy więzień, u ks. Kanonika Kłopotka w parafii św. Mikołaja w Hrubieszowie, ks. Proboszcza Brandysa w parafii św. Katarzyny w Braniewie, u OO. Redemptorystów z parafii św. Klemensa w Głogowie, u ks. Proboszcza Pawła Pyrchały z parafii św. Józefa w Zabrze – rodziny odwiedzające swoich uwięzionych otrzymywały pomoc, wsparcie i otuchę nie mniej cenną niż ta z rojnych i głośnych arcykomitetów. Gdyby zaznaczyć na mapie Polski wszystkie miejsca, w których istniały różne formy kościelnej pomocy osobom poszkodowanym przez stan wojenny – internowanym, więźniom, ich rodzinom, ludziom pozbawionym przez represje zdrowia, pracy, czasem nawet mieszkania – jeśli były służbowe! – to kraj pokryłby się gęsto kolorowymi punktami*<sup>49</sup>.

<sup>46</sup> Tamże, s. 19–20.

<sup>47</sup> B. Noszczak, *Kościelne Komitety Pomocy Więzionym, Internowanym, Represjonowanym i ich Rodzinom*, [http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T01037\\_Ko-%C5%9Bcielne\\_Komitety\\_Pomocy](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T01037_Ko-%C5%9Bcielne_Komitety_Pomocy) [dostęp: 15.10.2015].

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> A. T. Szymańska, *Kościelne organizacje pomocowe na terenie kraju*, [http://www.fundacjakos.pl/projekty/ostat\\_ofiary/broszura.pdf](http://www.fundacjakos.pl/projekty/ostat_ofiary/broszura.pdf), [dostęp: 15.05.2015].



Trzeba podkreślić, że formalnie nie został wprowadzony jeden wspólny model struktury organizacyjnej powstających wciąż nowych komitetów. Jednak przyjmowały one rozwiązania strukturalne adekwatne do tych powziętych w diecezji warszawskiej. Do 15 sierpnia 1983 r. pomoc kościelna dla osób represjonowanych była organizowana we wszystkich diecezjach polskich. Jak wynika z „Notatki dotyczącej organizacji pomocy kościelnej osobom poszkodowanym przez stan wojenny” sporządzonej wówczas w Komitecie Prymasowskim – w 16 archidiecezjach i diecezjach działały powołane formalnie dekretem biskupów ordynariuszy Komitety Pomocy<sup>50</sup>. Były to:

- archidiecezje: gnieźnieńska, krakowska, warszawska i wrocławska.
- diecezje: gdańska, gorzowska, katowicka, kielecka, koszalińsko-kołobrzeska, warmińska, opolska, chełmińska, płocka, podlaska, szczecińsko-kamieńska i wrocławska<sup>51</sup>.

Oczywiście, powstające komitety różniły się liczbą sekcji, która uzależniona była skalą represji ze strony władz na występującą na terenie ich działania. Jak pisał Władysław Rodowicz, ich działalność była dostosowywana do bieżących potrzeb<sup>52</sup>. Skuteczność komitetu zapewniała specjalizacja poszczególnych wchodzących w jego skład zespołów i sekcji, których powstawanie, co warto podkreślić, nie wynikało z odgórnych poleceń, lecz stanowiło odpowiedź na pojawiające się zapotrzebowanie. Podział ten był otwarty na przesunięcia personalne odpowiednio do wymagań chwili. Był on zależny także od skali zaangażowania osób świeckich takich specjalności jak np. prawnicy, lekarze, farmaceuci<sup>53</sup>.

Największe różnice dotyczyły właśnie skali działania. Do największych komitetów poza Warszawą należały komitet wrocławski i gdański oraz katowicki<sup>54</sup>. We Wrocławiu w pierwszych miesiącach stanu wojennego pracowało kilkadziesiąt osób w 15 sekcjach, w Gdańsku – ścisła Komisja Charytatywna liczyła 7, później 8 osób, ale za to grono stałych współpracowników – lekarzy, farmaceutów, adwo-

<sup>50</sup> Zob. Notatka dotycząca organizacji pomocy kościelnej osobom poszkodowanym przez stan wojenny z 15 VIII 1983 r., cyt. za: E. Jaszczak, A. T. Szymańska, *Młyny boże i młynarczycy. Rzecz o kościelnych komitetach pomocy*, w: *Polska emigracja polityczna stanu wojennego 1981 do Norwegii*, red. M. Jurgo-Puszcz, Milanówek 2011, s. 21–22.

<sup>51</sup> Tamże, s. 21–22.

<sup>52</sup> Zob. W. Rodowicz, *Komitet na Piwnej: fakty, dokumenty, wspomnienia*.

<sup>53</sup> E. Jaszczak, A. T. Szymańska, *Młyny boże i młynarczycy*, s. 21.

<sup>54</sup> Zob. szerzej: B. Sobańska, A. Sobański, *Biskupi Komitet Pomocy Uwięzionym i Internowanym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, XXII, s. 51–54, *Arcybiskupi Komitet Charytatywny „Pod Czwórką”*, pod red. Z., Dillenius, Wrocław 1997; J. Korczyńska, *Arcybiskupi Komitet Charytatywny we Wrocławiu w latach 1981–1989*, Zielona Góra 2006; S. Bogdanowicz, *Kościół w Gdańsku pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000; L. Potykanowicz-Suda, *Kościół i społeczeństwo Pomorza Gdańskiego wobec stanu wojennego w okresie od 13 grudnia 1981 r. do lipca 1982 r. w świetle akt KW PZPR w Gdańsku*, w: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W. J. Wysocki, Warszawa 2004.

katów, aktorów, literatów – liczyło około 150 osób<sup>55</sup>. Nie wszystkie komitety zostały formalnie powołane dekretem biskupów ordynariuszy<sup>56</sup>. Jednak działania tych powołanych w inny sposób nie odbiegały reszty. W diecezjach – białostockiej, częstochowskiej, lubelskiej, łódzkiej, przemyskiej, sandomiersko-radomskiej, tarnowskiej istniały nieformalne ośrodki pomocy, które organizowane były przy Kuriach. W Poznaniu organizacja pomocowa zawiązała się przy zakonie oo. Dominikanów. Kurialne ośrodki pomocy tworzone były także przy klasztorach, np. oo. Bernardynów w Rzeszowie – dla diecezji przemyskiej, oo. Jezuitów w Łodzi – dla diecezji łódzkiej<sup>57</sup>.

Anna Teresa Szymańska przywołuje w tym miejscu przykład komitetu przemyskiego, który nie został formalnie powołany, ale biskup Ignacy Tokarczuk<sup>58</sup> przekazał jego kompetencje z położonego na skraju Polski Przemyśla do usytuowanego bardziej centralnie Rzeszowa i zlecił jego prowadzenie o. Janowi Bartnikowi<sup>59</sup>, proboszczowi parafii przy kościele bernardynów. I tam właśnie pracowała świetnie zorganizowana grupa świeckich, obejmująca swoją działalnością rozległą diecezję przemyską oraz województwo rzeszowskie, tereny objęte silnymi represjami, mające na swoim terenie obozy internowania<sup>60</sup>.

W kościele p.w. Najświętszego Imienia Jezus w Łodzi pracę w zakresie duszpasterstwa akademickiego i duszpasterstwa rodzin w latach osiemdziesiątych prowadził o. Stefan Miecznikowski<sup>61</sup>. Po wprowadzeniu stanu wojennego rozpoczął on organizowanie pomocy dla internowanych, uwięzionych oraz ich rodzin. Zajmował się także osobami zwolnionymi z pracy i szykanowanymi przez władze komunistyczne. Jak pisze Przemysław Stępień:

*Jeszcze tego samego dnia, kiedy ogłoszono wprowadzenie stanu wojennego, w budynku parafialnym powstało swego rodzaju centrum wymiany wiadomości, do kąd zdezorientowani mieszkańcy miasta przynosili informacje na temat zatrzymanych działaczy Solidarności. Umożliwiło to w miarę szybkie skompletowanie*

<sup>55</sup> Cyt. za: Anna Teresa Szymańska, „Kościelne organizacje pomocowe na terenie kraju”.

<sup>56</sup> E. Jaszczak, A. T. Szymańska, *Młyny boże i młynarczyzy*, s. 21.

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> Ignacy Marcin Tokarczuk (1918–2012), biskup diecezjalny przemyski w latach 1966–1993. W latach 1992–1993 arcybiskup metropolita, od 1993 arcybiskup senior archidiecezji przemyskiej. Kawaler Orderu Orła Białego, zob. *Ignacy Marcin Tokarczuk*<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Tokarczuk-Ignacy-Marcin;3987757.html> [dostęp: 27.11.2019].

<sup>59</sup> Jan Kanty Bartnik OFM (1934 – 2004) – duchowny katolicki, bernardyn. W latach 1982–1984 współorganizował Komitet Pomocy Internowanym, Aresztowanym i Potrzebującym Pomocy w diecezji przemyskiej, zob., J. L. Wyciślak, *Jan Kanty Bartnik*, [http://www.encysol.pl/wiki/Jan\\_Kanty\\_Bartnik](http://www.encysol.pl/wiki/Jan_Kanty_Bartnik) [dostęp: 22.11.2019].

<sup>60</sup> A. T. Szymańska, „Kościelne organizacje pomocowe na terenie kraju”.

<sup>61</sup> Stefan Miecznikowski (1921–2004), jezuita, kapelan łódzkiej „Solidarności”, zob. W. Domański, *Stefan Miecznikowski*, [http://www.encysol.pl/wiki/Stefan\\_Miecznikowski](http://www.encysol.pl/wiki/Stefan_Miecznikowski) [dostęp: 30.11.2019].

*listy osób, które po 13 grudnia 1981 r. – stosownie do obowiązującego w stanie wojennym prawa – utraciły wolność. Działalność ta była tym słuszniejsza, im dłużej władze trzymały w tajemnicy wiadomości o losach zatrzymanych. Każda, nawet najmniejsza informacja dla rodziny, która bezskutecznie próbowała poszukiwać „zaginionego” przez komisariaty MO czy rejonowe więzienia, była na wagę złota, stanowiła swego rodzaju wsparcie psychiczne<sup>62</sup>.*

Po 18 grudnia 1981 r. o. Stefan Miecznikowski stał się współorganizatorem Ośrodka Pomocy Uwięzionym i Internowanym, który został formalnie powołany dekretem biskupa ordynariusza Józefa Rozwadowskiego<sup>63</sup>.

O. Miecznikowski mianowany przez biskupa łódzkiego diecezjalnym referentem do spraw duszpasterstwa w zakładach karnych, aresztach śledczych, zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich mógł docierać także do więźniów politycznych. Udzielał im wszechstronnej pomocy, odprawiał msze, udzielał sakramentów, dodawał otuchy, przemycał grypsy do rodzin. Przekazywał też na zewnątrz informacje o szykanach, które spotykały w więzieniach działacze „Solidarności”, o głodówkach i akcjach protestacyjnych więźniów<sup>64</sup>.

W jezuitskim kościele p.w. Świętej Trójcy w Radomiu najbardziej aktywną działalność społeczną prowadził w stanie wojennym i w latach następnych o. Hubert Czuma<sup>65</sup>. Już w pierwszych dniach po przewrocie 13 grudnia 1981 roku rozpoczął on działalność w Biskupim Komitecie Pomocy Uwięzionym utworzonym z inicjatywy biskupa sandomiersko-radomskiego Edwarda Materskiego. Radomski dom zgromadzenia oo. Jezuitów służył jako magazyn i punkt dystrybucji darów odzieżowych i spożywczych<sup>66</sup>.

Pomoc była organizowana także w ramach jednej parafii. Jako przykład może posłużyć działalność ks. Stefan Dzierżka<sup>67</sup>, rektora Seminarium Duchownego

<sup>62</sup> P. Stępień, Łódzkie ośrodki pomocy dla represjonowanych w stanie wojennym, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2009, nr 18, s. 274–275.

<sup>63</sup> Tamże, s. 275.

<sup>64</sup> Tamże; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, *Wspieranie oporu społecznego przeciwko komunizmowi*, s. 125

<sup>65</sup> Hubert Czuma (1930–2019), jezuita, represjonowany w latach sześćdziesiątych za prowadzoną działalność duszpasterską wśród młodzieży akademickiej. Współpracował z konspiracyjną organizacją niepodległościową „Ruch”, aresztowany za to w czerwcu 1970 r., zwolniony w styczniu 1971 r. na skutek zabiegów prymasa Stefana Wyszyńskiego. Występował w obronie prześladowanych i więzionych studentów. Organizator prężnego Duszpasterstwa Akademickiego w Szczecinie. Po 13 grudnia 1981 r. współorganizator uroczystości religijno-patriotycznych w kościele Trójcy Świętej. Opiekun prześladowanych, wspierał finansowo działalność wydawniczą i kolportaż podziemnych wydawnictw, zob. *Zmarł w Warszawie o. Hubert Czuma SJ*, <https://jezuici.pl/2019/09/zmarl-w-warszawie-o-hubert-czuma-sj/> [dostęp: 2.12.2019].

<sup>66</sup> W. Polak, S. Galij-Skarbińska, *Wspieranie oporu społecznego przeciwko*, s. 126.

<sup>67</sup> Stefan Dzierżek (1913–2005), jezuita, w latach 1978–1984 rektor Kolegium Jezuitów w Kaliszu. Działał w kaliskim środowisku opozycyjnym, pomagał represjonowanym.

i kościoła oo. jezuitów p.w. Serca Jezusa Miłosiernego w Kaliszu. Utworzył on i kierował osobiście Sekcją Pomocy Pozbawionym Wolności i Pracy i Ich Rodzinom z Powodu Stanu Wojennego, którą przekształcono następnie w oddział Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom<sup>68</sup>.

Podobną działalność prowadziło Biuro Pomocy Charytatywnej przy parafii św. Wojciecha w Koninie-Morzysławiu, które rozpoczęło działalność w styczniu 1983 r. Głównymi inicjatorami byli proboszcz ks. Stanisław Waszczyńskiego<sup>69</sup> i Ryszard Stachowiak<sup>70</sup>.

Działy również punkty w mniejszych miejscowościach, które nawiązywały łączność z Komitetami utworzonymi w większych miastach, dla przykładu taki punkt działał w Żninie, skąd do Bydgoszczy<sup>71</sup> trafiały paczki żywnościowe, przekazywane m. in.: internowanym, a także ich rodzinom<sup>72</sup>.

## Pomoc internowanym

Podstawowym celem realizowanym po 13 grudnia było wsparcie internowanych oraz ich rodzin. Z represjonowanymi i ich bliskimi kontaktowali się tzw. łącznicy. Pomoc materialną przekazywano m.in. w formie paczek żywnościowych. Pierwszy ich transport skierowano jeszcze przed formalnym powstaniem Kom-

---

Od października 1982 odprawiał msze św. za ojczyznę. Dwukrotnie aresztowany za prowadzoną działalność opozycyjną, zob. G. Schlender, *Stefan Dzierżek*, [http://www.encysol.pl/wiki/Stefan\\_Dzier%C5%BCek](http://www.encysol.pl/wiki/Stefan_Dzier%C5%BCek) [dostęp: 25 XI 2019].

<sup>68</sup> W. Polak, S. Galij-Skarbińska, *Wspieranie oporu społecznego przeciwko komunizmowi*, s. 128.

<sup>69</sup> Stanisław Waszczyński (ur. 1937), ksiądz, 1982–1988 proboszcz parafii św. Wojciecha w Koninie. W czasie stanu wojennego organizował w Koninie wszechstronną pomoc dla internowanych działaczy Solidarności z województwa konińskiego, zob. E. Wojcieszek, *Stanisław Waszczyński*, [http://www.encysol.pl/wiki/Stanis%C5%82aw\\_Waszczy%C5%84ski](http://www.encysol.pl/wiki/Stanis%C5%82aw_Waszczy%C5%84ski) [dostęp: 25.11.2019].

<sup>70</sup> Ryszard Stachowiak (1953–1999), inżynier elektroenergetyk, W latach 1977–1982 pracownik Huty Aluminium „Konin”, represjonowanych działaczy NSZZ Solidarność w regionie konińskim, zob. P. Zwiernik, *Ryszard Stachowiak*, [http://www.encysol.pl/wiki/Ryszard\\_Stachowiak](http://www.encysol.pl/wiki/Ryszard_Stachowiak) [dostęp: 2.12.2019].

<sup>71</sup> W Bydgoszczy inicjatorem powstania w Bydgoszczy Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom mieszczącego się w bazylice św. Wincentego à Paulo w Bydgoszczy był ks. Józef Kutermak (1936–1996). Był on od jesieni 1980 r. związany z „Solidarnością”. Po 13 XII 1981 r. został kapelanem internowanych działaczy podziemia w Ośrodku Odosobnienia w Potulicach (odprawiał niedzielne msze św., przemycał korespondencję). Zob. T. Rabant, *Józef Kutermak*, [http://www.encysol.pl/wiki/J%C3%B3zef\\_Kutermak](http://www.encysol.pl/wiki/J%C3%B3zef_Kutermak) [dostęp: 25.11.2019].

<sup>72</sup> Zob. S. Galij-Skarbińska, *Solidarność w małym miasteczku. NSZZ „Solidarność” w Żninie w latach 1980–1989*, w: „O Polskę wolną! O Polskę solidarną! NSZZ Solidarność w latach 1980–1989”, p. red. W. Polaka, S. Galij-Skarbińskiej, V. Kmiecik, M. Białkowskiego, J. Kufła, P. Ruchlewskiego, Gdańsk 2011.

tetu Prymasowskiego, bo już 15 grudnia. Trafił on do internowanych w Jaworzu<sup>73</sup>. Z czasem pomoc docierała do wszystkich miejsc internowania w kraju. Pomoc udzielana przez Kościół była odnotowywana w raportach i sprawozdaniach Centralnego Zarządu Zakładów Karnych. Pierwsze informacje zawarto w raporcie ze stycznia 1982 r., w którym jest mowa o 1701 paczek żywnościowych, które do 18 stycznia dostarczyli internowanym przedstawiciele Kościoła<sup>74</sup>. W sprawozdaniu z kwietnia 1982 r. pisano:

*Nadal prowadzona jest akcja nasilenia pomocy internowanym przez Prymasowski Komitet Pomocy Internowanym.*

*W miesiącu marcu w ośrodkach odosobnienia odprawiono 219 mszy, biskupi wizytowali ośrodki 29 razy, dostarczono 1570 paczek, 524 kg żywności i owoców oraz inne artykuły spożywcze<sup>75</sup>.*

W połowie września 1982 r. odnotowano iż Kościół przekazał łącznie 16995 paczek żywnościowych, 700 paczek higienicznych, ok. 4 tony żywności luzem<sup>76</sup>. Według stanu na 30 września Episkopat przekazał 18258 paczek żywnościowych 540 paczek higienicznych, 5350 kg artykułów spożywczych luzem i konserw oraz artykuły sanitarno-higieniczne i toaletowe luzem, kawę, herbatę, odzież, bieliznę, koce, leki, papierosy<sup>77</sup>. Należy podkreślić, iż wskazywane w raportach liczby nie oddają rzeczywistej skali pomocy<sup>78</sup>. Nie obejmują także darów przekazanych rodzinom osób internowanych.

Wielu byłych internowanych potrzebowało dalszego wsparcia m. in. medycznego i prawnego, finansowego w czym również niosły pomoc komitety. Warto podkreślić, że do lutego 1982 r. zaopatrzenie oferowane potrzebującym pochodziło jedynie ze źródeł krajowych. Ważną rolę odegrali rolnicy należący do NZZ „Solidarność RI”. Dostarczali oni regularnie produkty żywnościowe na potrzeby komitetu. Dopiero później nadeszły transporty z zagranicy. Komitet Prymasowski

<sup>73</sup> T. Ruzikowski, *Stan wojenny*, s. 365.

<sup>74</sup> *Informacja o funkcjonowaniu ośrodków odosobnienia*, Warszawa, 23 I 1982 r., w: *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych*, s. 49

<sup>75</sup> *Materiały na odprawę z udziałem dyrektorów OZZK i komendantów ośrodków odosobnienia dla internowanych*, Warszawa, 2 IV 1982, w: tamże, s. 106.

<sup>76</sup> *Informacja o funkcjonowaniu ośrodków odosobnienia, przesłana do dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych płk. Józefa Chomętowskiego przez dyrektora generalnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisława Jabłonowskiego*, Warszawa, 14 września 1982 r., w: tamże, s. 174.

<sup>77</sup> *Załącznik nr 8 do informacji o funkcjonowaniu ośrodków odosobnienia i wykonywaniu decyzji o internowaniu. Wybrane dane dotyczące działalności duchowieństwa oraz pomocy niesionej przez Episkopat Polski, PCK, MKCK internowanym od chwili powołania ośrodków odosobnienia do dnia 30 września 1982 r.*, Warszawa, październik 1982 r, w: tamże, s. 210.

<sup>78</sup> Bartłomiej Noszczak podaje, iż ogółem wysłano ponad 200 tys. paczek do ośrodków internowania lub do rodzin osób internowanych, zob. B. Noszczak, *Kościelne Komitety Pomocy Więzionym, Internowanym, Represjonowanym i ich Rodzinom*.



otrzymywał dary od 40 podmiotów zagranicznych<sup>79</sup>. Jednym z znaczniejszych prywatnych ofiarodawców był papież Jan Paweł II, który poprzez Komitet Charytatywny Episkopatu Polski przekazywał sprzęt medyczny oraz leki dla polskich szpitali. Z inicjatywy prezydenta *Caritas Internationalis* (Rzym) księdza prałata Gerorga Husslera do akcji niesienia pomocy Polsce zaangażowały się wszystkie europejskie i pozaeuropejskie oddziały Caritas. Warto także podkreślić, że spośród wszystkich organizacji największej pomocy udzieliła Polonia amerykańska, przysyłając w latach 1981 – 1982 około 667 ton żywności<sup>80</sup>.

Pomoc do internowanych docierała podczas wizyt duszpasterskich w ośrodkach internowania. Wielu arcybiskupów jeździło do ośrodków internowania i podtrzymywało na duchu tam osadzonych, m. in. arcybiskup wrocławski Henryk Gulbinowicz<sup>81</sup>, biskup Władysław Miziołek wikariusz generalny archidiecezji warszawskiej, ordynariusz podlasko – siedlecki biskup Jan Mazur<sup>82</sup>, ordynariusz częstochowski biskup Stefan Bareła<sup>83</sup>.

O tym jak wielką stanowiło to pociechę w sytuacji osób internowanych świadczą ich wspomnienia relacje i dzienniki, które publikowane są po latach. Takie świadectwo wystawiają mężczyźni internowani w Zakładzie Karnym w Potulicach. Już w styczniu internowanych odwiedził i Mszę Św. odprawił biskup Jan Czerniak<sup>84</sup>, sufragan gnieźnieński. Natomiast dnia 20 lutego 1982 roku internowanych w Potulicach odwiedził biskup ordynariusz chełmiński Marian Przykucki<sup>85</sup>. Najpierw odprawił mszę św. podczas której wygłosił podtrzymujące na duchu kazanie. We mszy wzięli udział wszyscy internowani w liczbie 97. Podczas

<sup>79</sup> W. Rodowicz, *Komitet na Piwnej*, s. 260–261.

<sup>80</sup> J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce*, s. 500.

<sup>81</sup> Henryk Roman Gulbinowicz (ur. 1923), arcybiskup metropolita wrocławski w latach 1976–2004, kardynał prezbiter od 1985, od 2004 arcybiskup senior archidiecezji wrocławskiej. Kawaler Orderu Orła Białego, zob. S.A, Bogaczewicz, *Henryk Roman Gulbinowicz*, [http://www.encycol.pl/wiki/Henryk\\_Roman\\_Gulbinowicz](http://www.encycol.pl/wiki/Henryk_Roman_Gulbinowicz) [dostęp: 2.12.2019].

<sup>82</sup> Jan Mazur (1920–2008), biskup pomocniczy lubelski w latach 1961–1968, biskup diecezjalny siedlecki w latach 1968–1996, od 1996 do 2008 biskup senior diecezji siedleckiej, zob. Jan Mazur, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan\\_Mazur\\_\(biskup\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Mazur_(biskup)) [dostęp: 2.12.2019].

<sup>83</sup> Stefan Bareła (1916 – 1984), biskup rzymskokatolicki, biskup pomocniczy częstochowski w latach 1961–1964, biskup diecezjalny częstochowski w latach 1964–1984, zob. Stefan Bareła, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan\\_Bare%C5%82a](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan_Bare%C5%82a) [dostęp: 5.12.2019].

<sup>84</sup> Jan Marian Czerniak (1906 – 1999) – biskup pomocniczy gnieźnieński w latach 1959–1989, od 1989 biskup senior archidiecezji gnieźnieńskiej, zob. Jan Czerniak, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan\\_Czerniak](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Czerniak), [dostęp: 4.12. 2019].

<sup>85</sup> Marian Przykucki (1924–2009), biskup pomocniczy poznański w latach 1974–1981, biskup diecezjalny chełmiński w latach 1981–1992, arcybiskup metropolita szczecińsko-kamieński w latach 1992–1999, od 1999 do 2009 arcybiskup senior archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, zob. Biskup Marian Przykucki, <http://historyczny.pelplin.pl/marian-przykucki/>, [dostęp: 6.12.2019].

mszy śpiewał chór złożony z internowanych rolników.<sup>86</sup> Następnie biskup spotkał się z internowanymi. Niestety towarzyszył mu cały czas naczelnik więzienia pułkownik Józef Szyszło i inni funkcjonariusze.

Pod koniec wizyty biskup odbył zdecydowaną rozmowę z naczelnikiem więzienia podpułkownikiem Józefem Szyszło. Przedłożył mu wszystkie skargi, które usłyszał od internowanych. Naczelnik wymienił zarzuty postawione mu przez biskupa Mariana Przykuckiego w specjalnej notatce, opatrując je swoimi komentarzami:

1. *Wyraził dezaprobatę, iż komendant Ośrodka Odosobnienia asystował wizytacji sal zamieszkałych przez internowanych i przysłuchiwał się rozmowom z nim prowadzonym.*
2. *Krytycznie ustosunkował się do decyzji zabraniającej założenia koła samokształceniowego wśród osób internowanych dotyczącego nauczania języka angielskiego pomimo, iż istnieją i funkcjonują 4 koła zainteresowań prowadzone w języku polskim. Brak wychowawcy do zajęć, prowadzonych w języku angielskim nie pozwala na pozytywne rozstrzygnięcie tej sprawy.*
3. *Negatywnie ocenił decyzję zabraniającą przekazanie gitary osobom internowanym, która miała służyć jako instrument przy celebrowaniu mszy. Z uzyskanych uprzednio informacji gitarę tę usiłował przekazać jeden z członków rodziny internowanemu podczas widzenia. Ponieważ na to nie zezwolono, rodzina usiłowała w tym celu wykorzystać osobę biskupa.*
4. *Nieprzychylnie potraktował obowiązek kontroli paczek żywnościowych dostarczonych i rozdzielanych internowanym podczas wizyty. Przeglądu paczek dokonywał oddziaływo na osobności w myśl ustalonych przepisów.*
5. *Krytycznie ocenił powściągliwość administracji w udzielaniu widzeń dodatkowych osobom internowanym i ich rodzinom. Dodatkowo widzenia udzielane są zgodnie z ustaleniami poczynionymi z Komendantami Wojewódzkimi MO w Toruniu i w Bydgoszczy, to jest po uprzednim skonsultowaniu sprawy z przedstawicielami tych komend. Zdaniem księdza biskupa widzenia winny odbywać się każdorazowo, stosownie do potrzeb osób internowanych i ich rodzin i niezależnie od poczynionych ustaleń przez administrację. Zaznaczyć należy, iż w przypadkach szczególnych udzielane są także widzenia dodatkowe w ramach odstępstw od regulaminu.*
6. *Postawiono zarzut komendantowi ośrodka, iż regulamin dla internowanych jest zbyt surowy, przy czym komendant winien, zdaniem wizytującego we własnym zakresie łagodzić jego rygory nawet z pominięciem niektórych zakazów. Dotyczy to głównie zamykania sal mieszkalnych, gdzie przebywają osoby internowane.*
7. *Skargi zgłoszone przez osoby internowane na działalność administracji zostały przyjęte jak polegające na prawdzie, zasięgnięcia opinii w tej kwestii od administracji nie uznano za stosowne<sup>87</sup>.*

<sup>86</sup> *Pamiętnik Jacka Stankiewicza – rękopis w posiadaniu Wojciecha Polaka.*

<sup>87</sup> *Notatka służbowa podpułkownika Józefa Szyszły, Potulice, 27 II 1982 r., w: K. Osiński,*

Biskup Marian Przykucki oświadczył też naczelnikowi więzienia, że automatyczne i bezduszne wykonywanie rozkazów doprowadziło w przeszłości niektóre osoby do sali rozpraw w Norymberdze<sup>88</sup>. Wizyta bardzo podniosła na duchu internowanych. Jacek Stankiewicz w swoim dzienniku zapisał:

*Otrzymujemy wspaniałe paczki żywnościowe: puszki, cukier i salami, którego od wielu miesięcy nie próbowaliśmy. Żegnając się Ksiądz Biskup zapowiada kolejną wizytę. Mówi też, że w ciągu najbliższych czterech tygodni możemy spodziewać się wizyty Prymasa Polski. Uzyskane od nas informacje zostaną przedstawione na mającej się odbyć w przyszłym tygodniu Konferencji Episkopatu Polski<sup>89</sup>.*

Biskup Marian Przykucki zabrał od internowanych dużą ilość listów do rodzin, które dzięki temu mogły dotrzeć do nich bez więziennej cenzury. W sprawozdaniu z wizyty Biskup podkreślał, że wśród internowanych panuje „zdrowy duch”, a msza św. bardzo „umacnia ich na duchu”. Zwracał też uwagę na odwagę internowanych w walce o ich prawa, a także na szykany, które ich spotykały<sup>90</sup>.

Warto wspomnieć, że dnia 6 marca 1982 r. internowanych w Potulicach odwiedził docent Romuald Kukołowicz<sup>91</sup>, działający z upoważnienia Episkopatu Polski. Władze więzienne wszelkimi sposobami próbowały uniemożliwić rozmowę internowanych z owym przedstawicielem Episkopatu. Nie udało się to jednak. Grupa internowanych przebywająca w świetlicy przekazała Kukołowiczowi dokładny obraz sytuacji panującej w obozie.

\*\*\*

24 września 1983 r., już po zniesieniu stanu wojennego Komitet przemianowany na Prymasowski Komitet Charytatywno-Społeczny, który działał dalej w swojej siedzibie na ul. Piwnej do połowy września 1986). Jego działalność ewoluowała, dostosowując się do sytuacji w kraju. O ile w pierwszych miesiącach stanu wojennego wszystkie siły i środki przeznaczone były na wspieranie osób internowanych, uwięzionych i ich rodzin, o tyle w późniejszym okresie skupiono się na pomocy medycznej, prawnej dla osób sądzonych w procesach politycznych. Rozszerzono także krąg ludzi, którym pomagano, organizując wsparcie finansowe i materialne dla osób najuboższych, zwalnianych w ramach represji z pracy,

---

*Internowani w stanie wojennym z województwa bydgoskiego*, Bydgoszcz 2011, s. 119–120.

<sup>88</sup> Cyt. za: S. Galij-Skarbińska, W. Polak, „*Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi*”; s. 144.

<sup>89</sup> Pamiętnik Jacka Stankiewicza.

<sup>90</sup> Zob. W. Polak, *Czas ludzi niepokornych*.

<sup>91</sup> Romuald Kukołowicz (1920–2008) – profesor KUL. Współpracownik prymasa Stefana Wyszyńskiego.

W latach 1980–1981 doradca NSZZ „Solidarność”, członek Zarządu Regionu Mazowsze. W podziemiu związany z Solidarnością Walczącą, zob. Romuald Kukołowicz, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Romuald\\_Kuko%C5%82owicz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Romuald_Kuko%C5%82owicz), [dostęp: 3.12.2019].

a także ich rodzin, w tym dzieci. Jak podaje Tadeusz Ruzikowski w 1982 r. liczba wspieranych finansowo przez Komitet na Pivnej podopiecznych sięgnęła 2184, a kwota łącznej pomocy ponad 12 mln zł<sup>92</sup>. Średnia zapomoga wynosiła wówczas około 5 tys. złotych – tyle ile średnia emerytura. Stanowiło to w przybliżeniu połowę średniej pensji<sup>93</sup>. Skala pomocy jest Komitetu trudna jest do przecenienia. W pierwszym okresie stanu wojennego (1981–1982) wydano łącznie 6347 paczek indywidualnych (5–10 kg), wysłano 283 transporty do dekanatów i instytucji oraz 69 transportów pojazdami ciężarowymi, 144 paczki wysłano drogą pocztową<sup>94</sup>.

Co trzeba podkreślić pomoc była udzielana bez względu na wyznanie, trafiła zarówno do osób wierzących jak i nie wierzących. Dobitnie to wyraził ks. Józef Maj:

*Wprowadzenie stanu wojennego nastąpiło w okresie, którego jedną z najbardziej charakterystycznych cech był brak środków codziennego życia wśród większości społeczeństwa. Masowe aresztowania spowodowały, że ta sytuacja, upokarzająca większość narodu, w rodzinach internowanych nabrała wręcz dramatycznego wymiaru. Wymogiem ludzkiej przyzwoitości było też zamianowanie poza-stawionym na wolności członkom rodzin osób uwięzionych czy internowanych społecznych oznak solidarności [...]. To były główne przesłanki moralne działań podjętych przez inicjatorów Komitetu powołanego do istnienia dekretem Prymasa Polski Józefa Glempa 17 grudnia 1981 roku., jako Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom. [...] Najważniejszą troską Komitetu byli ludzie, którzy w sposób bezpośredni lub pośredni podlegali represjom władz komunistycznych tamtego czasu. [...] Niewątpliwie twórcom Komitetu szło o złagodzenie personalnych, psychologicznych i społecznych skutków postawy konfrontacyjnej władzy państwowej wobec własnego narodu. [...] Chcę mocno podkreślić, że opieką Komitetu były objęte wszystkie znane nam więzienia i ośrodki internowania, w których przebywali pozbawieni wolności opozycjoniści. Komitetu nie interesował ani światopogląd, ani kierunek zaangażowania politycznego uwięzionych lub internowanych [...]*<sup>95</sup>.

**Słowa kluczowe:** Komitety kościelne, Internowani, represjonowani, stan wojenny

<sup>92</sup> Cyt. za: T. Ruzikowski, *Stan wojenny*, s. 369.

<sup>93</sup> Tamże.

<sup>94</sup> W. Rodowicz, *Komitet na Pivnej*, s. 89, 106.

<sup>95</sup> Ks. J. R. Maj, *Komitet Prymasowski – charakterystyczny znak polskiej drogi wychodzenia z etatyzmu komunistycznego*, w: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, s. 171–179.

## Summary

### Establishment and role of the Church Committees to Aid of Prisoners, Interned, Repressed and their Families in the first months of martial law

In the totalitarian system dominated by communists, the Catholic Church has always remained an enclave of freedom, which in difficult moments was a shelter for the persecuted, repressed by the regime. Help took the form of not only material, but also spiritual, triggering the desire to continue in the opposition activities. A great role in this process was played by priests, who carried out their pastoral and charitable service in both intellectuals and workers. The role of the Church Committees to Aid of Prisoners, Interned, Oppressed and their Families cannot be overestimated. From the first months of martial law, their efforts focused on supporting the interned, imprisoned and their families. Later, the focus was on medical and legal assistance to people tried in political trials. Material aid was organized for the poorest, people dismissed from work due to repression, as well as for their families, including children.

**Keywords:** *Church Committees, Interned, Repressed, martial law*

## Bibliografia

- Bogdanowicz S., *Kościół w Gdańsku pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000. *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych dotyczące obozów internowania (1982 rok)*, oprac. Sylwia Galij-Skarbińska, Wojciech Polak, Gdańsk – Toruń 2012.
- Dziechciowski T., *Dziennik z internowania: Goleniów – Wierchowo Pomorskie – Strzebielinek (1981–1982)*, wstęp i opracowanie M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.
- Friszke A., *Represyjność stanu wojennego*, [http://www.fundacjakos.pl/projekty/ostat\\_ofiary/broszura.pdf](http://www.fundacjakos.pl/projekty/ostat_ofiary/broszura.pdf), [dostęp: 15.10.2015].
- Galij-Skarbińska S., Polak W., *„Nigdy przed mocą nie ugiemy szyi”. Obóz internowania w Potulicach 1981–1982*, Gdańsk-Bydgoszcz-Toruń 2015.
- Galij-Skarbińska S., *Solidarność w małym miasteczku. NSZZ „Solidarność” w Żninie w latach 1980–1989*, w: *„O Polskę wolną! O Polskę solidarną! NSZZ Solidarność w latach 1980–1989*, red. W. Polaka, S. Galij-Skarbińskiej, V. Kmieciak, M. Białkowskiego, J. Kufla, P. Ruchlewskiego, Gdańsk 2011.
- Głębocki H., *Wojna z narodem*, w: W. Polak, S. Galij-Skarbińska, H. Głębocki, J. Kłosiński *„Solidarność”. Od komunizmu do Unii Europejskiej*, Warszawa 2015.
- Ile ofiar stanu wojennego*, Wywiad z prof. Wojciechem Polakiem, Polonia Christiana, <http://www.pch24.pl/Mobile/Informacje/informacja/id/19809>, [dostęp: 22.10.2015].
- aszczak E., Szymańska A. T., *Młyny boże i młynarczyzy. Rzecz o kościelnych komitetach pomocy*, w: *Polska emigracja polityczna stanu wojennego 1981 do Norwegii*, red. M. Jurgo-Puszcz, Milanówek 2011.
- Kalendarium 13 grudnia 1981–4 czerwca 1989*, w: *„Solidarność”. XX lat historii*, red. M. Łątkowska, Warszawa 2000.



- Korczyńska J., *Arcybiskupi Komitet Charytatywny we Wrocławiu w latach 1981–1989*, Zielona Góra 2006.
- Maciejowski M., *Partyjni dygnitarze w odosobnieniu*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/partyjni-dygnitarze-w-odosobnieniu,2121.pdf>, [dostęp: 7.12.2019].
- Muszyńska J., Osiak A., Wojtera D., *Obraz codzienności w prasie stanu wojennego: Gdańsk, Kraków, Warszawa*, Warszawa 2006.
- Noszczak B., *Kościelne Komitety Pomocy Więzionym, Internowanym, Represjonowanym i ich Rodzinom*, [http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T01037\\_Ko%C5%9Bcielne\\_Komitety\\_Pomocy](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T01037_Ko%C5%9Bcielne_Komitety_Pomocy) [dostęp: 15.10.2015].
- Osiński K., *Internowani w stanie wojennym z województwa bydgoskiego*, Bydgoszcz 2011.
- Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.
- Polak W., *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)*, Toruń 2003.
- Polak W., *Internowania w nocy z 12 na 13 grudnia 1981*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 11–12.
- Polak W., *Stan wojenny–pierwsze dni*, Gdańsk 2006.
- Polak W., Galij-Skarbińska S., *Wspieranie oporu społecznego przeciwko komunizmowi przez jezuitów w okresie stanu wojennego i w latach następnych – z perspektywy Torunia i Polski*, „Studia Bobolanum” 2015, nr 1.
- Potykanowicz-Suda L., *Kościół i społeczeństwo Pomorza Gdańskiego wobec stanu wojennego w okresie od 13 grudnia 1981 r. do lipca 1982 r. w świetle akt KW PZPR w Gdańsku*, w: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W. J. Wysocki, Warszawa 2004.
- Raina P., *Kościół w Polsce 1981–1984*, Londyn 1985.
- Rodowicz W., *Komitet na Piwniej: fakty, dokumenty, wspomnienia*, Warszawa 1994.
- Ruzikowski T., *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983*, Warszawa 2013.
- Sobańska B., Sobański A., *Biskupi Komitet Pomocy Uwięzionym i Internowanym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, XXII.
- Szymańska A. T., *Kościelne organizacje pomocowe na terenie kraju*, [http://www.fundacjakos.pl/projekty/ostat\\_ofiary/broszura.pdf](http://www.fundacjakos.pl/projekty/ostat_ofiary/broszura.pdf), [dostęp: 15.5.2015].
- Wołk G., *Internowanie działaczy opozycji w stanie wojennym*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 11–12.
- Wołk G., *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej 1981–1982*, Rzeszów 2009.

### Strony internetowe

- [www.encyklopedia-solidarnosci.pl/](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/)  
[www.niedziela.pl](http://www.niedziela.pl)  
[www.adonai.pl](http://www.adonai.pl)  
[www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl)  
[www.prymaspolski.pl](http://www.prymaspolski.pl)  
[www.dzieje.pl](http://www.dzieje.pl)